

# Spis treści

Słowo wstępne .....	7
<i>Jarosław Szymanek</i> Odmiany państwa wyznaniowego. Wprowadzenie .....	9
<i>Tadeusz J. Zieliński</i> Państwo wyznaniowe – analiza typologiczna .....	19
<i>Wojciech Brzozowski</i> Państwo wyznaniowe a państwo ideologiczne .....	50
<i>Jarosław Szymanek</i> Konstytucjonalizacja idei państwa wyznaniowego .....	60
<i>Ryszard M. Małajny</i> Amerykańska wersja <i>religious establishment</i> .....	82
<i>Paweł Sobczyk</i> Katolicka koncepcja państwa wyznaniowego .....	106
<i>Jacek Falski</i> Zderzenie państwa świeckiego z państwem wyznaniowym. Turecki spór o laickość .....	122
<i>Paweł Borecki</i> Elementy konfesjonalizacji państwa we współczesnej Polsce .....	148
Informacje o autorach .....	165

## Słowo wstępne

**P**aństwo wyznaniowe stanowi, jak się zdaje, nieco zapomniany już przedmiot zainteresowania ze strony prawa wyznaniowego. Tymczasem wielość postaci, w jakich państwo to może występować, z jednej strony, z drugiej zaś – stosunkowo liczne przykłady ustanawiania w praktyce tzw. faktycznych państw wyznaniowych powodują, że refleksja badawcza nad fenomenem państwa wyznaniowego wydaje się być szczególnie potrzebna. Okazuje się bowiem, że państwo wyznaniowe nie jest bynajmniej wyłącznie rekwizytem historycznym. Państw, które zarówno *de iure*, jak i *de facto* utrzymują różnego rodzaju związki z kościołem (mieszczące się w pojemnej klasie, nazwijmy to, „orientacji konfesyjnej”) jest wciąż bardzo wiele. Studiowanie fenomenu państwa wyznaniowego nie jest więc jedynie przysłowiową lekcją historii. Połączenie państwa, kościoła i religii, przybierające bardzo rozmaite kształty, w dużej ilości przypadków jest wciąż aktualne, a sama kategoria państwa wyznaniowego nie jest wcale – jak mogłoby się wydawać na początku – wartością wyłącznie archiwalną. Jest tak tym bardziej, że w szerokiej, a przez to i pojemnej formule państwa konfesyjnego mieści się również państwo ideologiczne czy ideokratyczne, w przypadku którego określone poglądy, wartości i idee uzyskują status wyjątkowy, często do złudzenia przypominający religię oficjalną znaną z modelu państwa łączącego sferę *sacrum* ze sferą *profanum*. Dowodzą tego najlepiej liczne przykłady państw totalitarnych, w których rozmaite ideologie zastępowały wcześniejszą religię państwową, stając się swoistego rodzaju oficjalnym wyznaniem wiary. Te tzw. „religie polityczne” tworzyły niezwykle ciekawy – szczególnie z teoretycznego punktu widzenia – wariant państwa wyznaniowego *à rebours*, którym również należy się zająć.

Warto więc podjąć próbę teoretycznego spojrzenia na państwo wyznaniowe i dzięki temu pokazania jego całej heterogeniczności, różnych przejawów występowania w praktyce (zarówno w historii, jak i współcześnie) oraz licznych problemów, jakie ono rodzi. Zasadniczym jest bodajże konflikt z indywidualną oraz kolektywną wolnością sumienia i wyznania, która dzisiaj jest podstawowym standardem demokratycznego państwa prawnego, *ergo* państwa pluralistycznego, w którym równouprawnione są różne poglądy, wartości i idee, tak jak różne są wszelkiego typu podziały socjopolityczne tworzące społeczny organizm *polis*. Z drugiej strony należy pamiętać, że nie można postawić prostej i zbrutalizowanej w sumie tezy, że samo państwo wyznaniowe „jako takie” czy państwo wyznaniowe

„w ogóle” jest nie do pogodzenia z kanonami współczesnego państwa demokratycznego. Przykład Wielkiej Brytanii czy państw skandynawskich pokazuje wszak niezbicie, że jest możliwy sojusz generalnej formuły państwa konfesyjnego ze standardami cechującymi demokratyczne państwo prawne. Ten sam przykład wskazuje jednak, że jeśli ma już dojść do takiego sojuszu, to sama koncepcja państwa wyznaniowego ulega erozji, a konfesyjny profil państwa wyraźnie „rozmiękcza” się, co w ostateczności może – tak jak w Szwecji – doprowadzić do rozbratu państwa i kościoła i ustanowienia wprost zasady laickości.

Oczywiście, trzeba mieć na uwadze, że samo konstytucyjne zadekretowanie jednej z dwóch alternatywnych wizji państwa (tj. państwa świeckiego lub państwa wyznaniowego) nie idzie w parze z socjologiczną orientacją społeczeństwa. Może ono być zdecydowanie zlaicyzowane w obu formacjach ustrojowych, jak również wykazywać silny związek z kościołem i religią, zarówno w państwie wyznaniowym, jak i państwie świeckim. Normy prawne – wbrew pozorom – mają więc ograniczoną zdolność plastyczną do konstruowania jednego bądź drugiego modelu społeczeństwa. Stopień zlaicyzowania społeczeństwa jest bowiem niezależny od konstytucyjnej formuły związków państwa z kościołem, będąc funkcją wielu rozmaitych czynników.